Bogdan K. był myśliwym z zamiłowania. Pewnego listopadowego poranka wybrał się wraz z kolegami na polowanie na dziki w jednym z podwrocławskich lasów. Po drodze spotkał grzybiarzy zaaferowanych uzbieranym dotychczas słoiczkiem opieńki i ostrzegł ich, że niedługo odbywać się będzie polowanie. Grzybiarze jednak informacją niezbyt się przejęli, licząc zyski z opieńki i zastanawiając się, czy bardziej opłacalne jest grzybobranie, czy zajęcia alternatywne. Godzinę później i około 2 kilometry dalej w głąb lasu, już po rozpoczęciu polowania, Bogdan K. dostrzegł ruch w krzakach w miejscu, w którym spodziewał się dzika.

*Wariant A*: był to jednak jeden z grzybiarzy, który mamrotał do siebie o różnych odmianach koźlarzy. Dźwięków tych jednak Bogdan K. nie słyszał.

*Wariant B*: był to jego kolega z polowania, znany kawalarz i sadownik, który trząsł krzakiem i specjalnie wydawał dźwięki mogące przypominać dźwięki wydawane przez dzika.

Bogdan K. wystrzelił w kierunku krzaków, będąc przekonany, iż strzela do dzika, trafiając jednak człowieka. Szczęśliwie spowodował u swojej ofiary jedynie średni uszczerbek na zdrowiu.

*Oceń odpowiedzialność Bogdana K.*

Alvaro X, znany aktor seriali brazylijskich, przybył do Polski na spotkanie ze swoim licznym fanklubem. Jako człowiek sławny, a zarazem niezwykle popularny, postanowił cudowny wieczór zwieńczyć odbyciem przynajmniej dwóch stosunków seksualnych. Jego pierwszą partnerką była Aldona G., która wprost werbalizowała chęć odbycia stosunku płciowego obejmującego stosowanie przez Alvaro przemocy, co było skądinąd bardzo w smak aktorowi. Stosunek się odbył, a przy tym – z czego bohaterowie sytuacji sobie jednak sprawy nie zdawali – został uwieczniony przez urządzenie rejestrujące zamontowane przez chcących się dorobić na upublicznieniu „sekstaśmy” ochroniarzy Sebastiana F. i Alojzego T. Drugi ze stosunków Alvaro postanowił odbyć z Czesławą Z. – aktorką, która w trakcie wywiadu wyrażała nim swoje jednoznaczne zainteresowanie. Kobieta za namową aktora udała się do jego pokoju. Gdy jednak została przez Alvaro rzucona na łóżko, zaczęła się opierać – w szczególności nie chciała dopuścić aktorowi do zdjęcia z niej ubrania. Aktor jednak – biorąc pod uwagę panujące w jego środowisku standardy – był przekonany (w przeciwieństwie do Czesławy Z.), że jest to część „przedstawienia”. Sebastiana F. i Alojzego T., którzy wcześniej zamontowali kamery, „ruszyło sumienie”, wbiegli do pokoju i przerwali niedoszłą próbę zgwałcenia. Było bowiem dla nich oczywiste, że Czesława C. nie wyraża zgody na stosunek seksualny.

*Oceń możliwość przypisania odpowiedzialności karnej bohaterom sytuacji.*

Tymoteusz B., Jarogniew S. oraz Sebastian B. byli na wpół zawodowymi włamywaczami. W dniu 4 listopada 2019 roku postanowili okraść znanego w okolicy malarza. W nocy wtargnęli do jego mieszkania wyważając okienko w toalecie, a następnie – po dostaniu się do pracowni – zabrali i wynieśli z mieszkania 3 obrazy przedstawiające rdest w różnych konfiguracjach. Spodziewali się – znając ceny obrazów malarza – że każdy z nich warty będzie przynajmniej 300 000 zł. Po ujęciu sprawców okazało się jednak, że jedynie pierwszy obraz – skądinąd niedokończony – był autorstwa utalentowanego malarza, zaś biegły wycenił go na kwotę 100 000 zł. Pozostałe dwa były nic niewartymi rycinami.

*Oceń odpowiedzialność karną Tymoteusza B., Jarogniewa S. i Sebastiana B.*